

Sygn. akt IV P 73/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Karol Kwiatkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Magda Warakomska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2019 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko R. R. prowadzącemu Zakład (...) w S.

o zapłatę wynagrodzenia za pracę i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda A. D. (1) na rzecz pozwanego R. R. prowadzącego Zakład (...) w S. kwotę 2.717,00 zł (dwa tysiące siedemset siedemnaście zł 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Karol Kwiatkowski

Sygn. akt IV P 73/19

UZASADNIENIE

Powód A. D. (1) ostatecznie precyzując powództwo domagał się zasądzenia od R. R. prowadzącego Zakład (...) w S. kwoty 16.510,00 zł. a w tym 13.720,00 zł. tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za pracę oraz 2.790,00 zł. tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Ponadto domagał się zasądzenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż pozwany nie wypłacił mu całości należnego wynagrodzenia w okresie zatrudnienia. Powód, jak wskazał, wypracował w okresie zatrudnienia 2469 godzin. Zgodnie z umową o pracę stawka godzinowa wynosiła 13,00 zł. czyli wypracowane pieniądze to 32.100,00 zł. Pozwany, jak podał, wypłacił mu zaliczkowo w różnych odstępach czasowych kwotę 18.380,00 zł. Reszty należnej kwoty nie otrzymał mimo wysłania upomnienia do pozwanego. Powód, jak wskazał, nie wykorzystał również urlopu wypoczynkowego i z racji tego należy mu się ekwiwalent za ten urlop.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany R. R. zaskarżył powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem i domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany potwierdził, iż zatrudniał A. D. (1) w okresie od dnia 26.03.2018 r. do dnia 20.03.2019 r. na stanowisku pomocnika stolarza. Powód był zatrudniony w systemie podstawowym, gdzie norma dobową wynosiła 8 godzin w okresie rozliczeniowym 1 miesiąc, norma tygodniowa wynosiła przeciętnie 40 godzin, a praca miała miejsce w przeciętnie 5-ciu dniach w tygodniu w godzinach 8.00-16.00. Powód pracował u pozwanego w standardowych godzinach pracy i nie przepracował żadnych godzin nadliczbowych. W roku 2018 przysługiwał mu należny wymiar urlopu wypoczynkowego w liczbie 18 dni, który w całości wykorzystał. Natomiast w roku 2019 przysługiwał mu należny wymiar urlopu wypoczynkowego w liczbie 5 dni, który w całości wykorzystał. Powód był zatrudniony u pozwanego za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości minimalnej płacy krajowej brutto. W 2018 r. wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosiła 2.100 zł brutto/1.530 zł netto. W 2019 r. wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosiła 2.250 zł brutto/1.633,78 zł netto. Całkowita należność netto za 12-miesięczną pracę powoda wynosi zatem 19.119,45 zł netto. Powód otrzymał całą tę kwotę od pozwanego. Jeżeli chodzi o żądanie ekwiwalentu za urlop, to jest ono nieuzasadnione. Powód wykorzystał cały należny mu urlop w trakcie trwania stosunku pracy.

Sąd ustalił, co następuje:

A. D. (1) pozostawał zatrudniony w Zakładzie (...) w S., na podstawie dwóch umów o pracę zawartych na czas określony, od dnia 20.03.2018r. do dnia 20.03.2019r., w pełnym wymiarze czasu pracy. Strony umowy ustaliły, iż A. D. (1) za wykonaną pracę otrzyma minimalne wynagrodzenie za pracę.

/dowód: umowa o pracę - w aktach osobowych/

Pracodawca nie prowadził listy obecności.

A. D. (1) pracował niesystematycznie. Zdarzało się, iż nie stawiał się w pracy kilka dni z rzędu. Wówczas pracodawca nieobecności A. D. rozliczał jako dni urlopu wypoczynkowego, o czym informował pracownika. W ten sposób skierował pracownika na urlop wypoczynkowy: w lipcu 2018r. (10 dni), w listopadzie 2018r. (8 dni) oraz w marcu 2019r. (5 dni). Zdarzało się również, iż pracodawca stwierdzał u w/w pracownika stan po użyciu alkoholu i wówczas nie dopuszczał go do pracy, bądź też zwalniał go z pracy przed upływem dniówki roboczej. Brakujące godziny wymiaru czasu pracy A. D. (1) odpracowywał w pozostałe dni - kiedy stawiał się do pracy. W ten sposób A. D. pracował przeciętnie 40 godzin tygodniowo.

/dowód: ewidencja czasu pracy – w aktach osobowych, zeznania pozwanego R. R. w charakterze strony na rozprawie w dniu 20.11.2019r. – protokół skrócony rozprawy z dnia 20.11.2019r. k. 54v-55, zeznania świadka K. R. na rozprawie w dniu 20.11.2019r. – protokół skrócony rozprawy z dnia 20.11.2019r. k. 53v-54/

Za wykonaną pracę w okresie zatrudnienia A. D. (1) należne było wynagrodzenie kwocie 18.149,42 zł. netto.

/dowód: listy płac k. 37-48/

A. D. (1) pobrał tytułem wynagrodzenia za pracę w okresie zatrudnienia u R. R. kwotę w wysokości co najmniej 18.380,00 zł.

/bezsporne, oraz: zeznania pozwanego R. R. w charakterze strony na rozprawie w dniu 20.11.2019r. – protokół skrócony rozprawy z dnia 20.11.2019r. k. 54v-55, zeznania powoda A. D. (1) w charakterze strony na rozprawie w dniu 20.11.2019r. – protokół skrócony rozprawy z dnia 20.11.2019r. k. 54v/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało w całości oddaleniu jako nieudowodnione.

Zgodnie z art. 80 kp, wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią.

Z kolei, podstawą żądania zapłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy jest art.171 §1 kp, zgodnie z którym w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.

Jak wynika z dowodów przeprowadzonych w sprawie, strony umowy o pracę umówiły się, że za przepracowane godziny pracodawca będzie płacił powodowi stawkę godzinową w kwocie 13,00 zł. brutto (por. zeznanie R. R. złożone w charakterze strony, j.w.). Jest to wynagrodzenie niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę (które wynosiło w 2018r. 13,70 zł. brutto za godzinę, a w 2019r. wynosi 14,70 zł. brutto za godzinę), a zatem punktem odniesienia do wzajemnych rozliczeń stron powinno być minimalne wynagrodzenie za pracę.

Jak wynika z list płac przedstawionych przez pozwanego pracodawcę, w okresie zatrudnienia powód powinien otrzymać kwotę 18.149,42 zł. netto. Powód przyznał, iż otrzymał kwotę 18.380 zł. netto. Zatem, w ocenie Sądu, zgodnie z umową pracodawca rozliczył się z pracownikiem zgodnie z listą płac.

Brak jest dowodu, zgodnie z twierdzeniem powoda, iż pracował w rozmiarze czasu pracy przekraczającym normatywny czas pracy. W szczególności, z ewidencji czasu pracy zawartej w aktach osobowych pracownika wynika, iż A. D. nie przekraczał normatywnego czasu pracy. Co więcej – z zeznań pozwanego oraz świadka K. R. wynika, iż A. D. (1) miał nieodpowiedzialne podejście do przestrzegania dyscypliny pracy, nie pracował w umówionym wymiarze czasu pracy, głównie z powodu nadużywania alkoholu. Zdarzało się, że pracodawca zwalniał go do domu w czasie dniówki roboczej ponieważ stan zdrowia powoda nie pozwalał na bezpieczne świadczenie pracy w zakładzie stolarskim. Często również powód sam nie stawiał się od pracy, bądź porzucał pracę w ciągu dniówki roboczej. Pracodawca i świadek zeznali, iż pozwany jedynie z litości utrzymywał powoda w pracy i nie wyciągał konsekwencji dyscyplinarnych za naruszenie przez pracownika obowiązku trzeźwości i pracy w wyznaczonym czasie.

W tym również kontekście Sąd uznał za wiarygodne depozycje pozwanego, iż nieusprawiedliwione nieobecności pracownika rozliczał jako urlop wypoczynkowy i w ten sposób pracownik wykorzystał w 2018r. 18 dni urlopu wypoczynkowego, a w 2019r. 5 dni urlopu wypoczynkowego (por. ewidencję czasu pracy – w aktach osobowych).

Odmienne depozycje pracownika – zwłaszcza przedstawione w toku zeznań w charakterze strony na rozprawie w dniu 20.11.2019r. Sąd uznał jako twierdzenia nieudowodnione. W szczególności pracodawca zaprzeczył, jakoby umówił się z pracownikiem na wynagrodzenie w kwocie 13,00 zł. netto za godzinę pracy. Zaprzeczył również, aby pracownik prowadził własną ewidencję przepracowanych godzin, którą pracodawca miał od niego odebrać pod koniec zatrudnienia pod pretekstem dokonania rozliczenia.

Ciężar dowodu na potwierdzenie swoich twierdzeń spoczywał zatem na powodzie.

Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaoferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategorię ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Wnioski takie wynikają z wyroku SA w Gdańsku z dnia 10.02.2017r. III AUa 987/16.

Również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4.06.2013r. w sprawie II PK 39/13 wskazał, iż kontradiktoryjność procesu cywilnego, a w takim trybie rozpoznawane są sprawy z zakresu prawa pracy, wymaga, by strony wskazywały dowody w celu wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu. Z art. 232 KPC wynika obowiązek stron wskazywania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy, sąd zaś jest wyjątkowo uprawniony jest do dopuszczenia innych, niewskazanych przez strony dowodów, według własnej oceny, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy jest dostateczny do rozstrzygnięcia. Działanie sądu z urzędu i prowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę, po uchyleniu art. 3 § 2 KPC, jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach oraz musi wynikać z opartego na

zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia. Okoliczność działania w procesie przez stronę bez pełnomocnika nie wystarcza do stwierdzenia, że zaszła taka wyjątkowa sytuacja.

Powód jako strona dochodząca roszczenia winien zatem wskazać na okoliczności faktyczne z nim związane w taki sposób, aby możliwa była ocena jego zasadności, zaś zaniechania w tym zakresie muszą prowadzić do oceny, iż powód obowiązkowi temu nie sprostał. To strona powodowa w pierwszej kolejności określa zakres okoliczności faktycznych, które podlegać będą badaniu w procesie, stosownie do stanowiska zajętego przez stronę pozwaną.

W okolicznościach sprawy, w sytuacji kiedy z zeznań pozwanego i dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, iż A. D. (1) w okresie zatrudnienia u R. R. wykorzystał w całości urlop wypoczynkowy w dniach 2-6.07.2018r., 9-13.07.2018r, 2-14.11.2018r., 14-20.03.2019r. (porównaj kartę ewidencji czasu pracy z akt osobowych), oraz bezspornie otrzymał tytułem wynagrodzenia za pracę co najmniej kwotę 18.380,00 zł. netto, to na powódzie spoczywał obowiązek wykazania, iż zgodnie z jego twierdzeniem nie korzystał z urlopu wypoczynkowego w okresie zatrudnienia u pozwanego oraz, że pracował w rozmiarze czasu pracy uzasadniającym dodatkowe wynagrodzenie za pracę (w tym ewentualnie za pracę w godzinach nadliczbowych).

Powództwo zgodnie z żądaniami powoda nie zostało zatem udowodnione. Wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 KC w zw. z art. 300 KP).

Dowodem na potwierdzenie roszczeń powoda nie może być fakt, iż wzywał pracodawcę do wypłaty należności (pismo z dnia 25.04.2019r. – k. 5) i do zwrotu prowadzonej przez siebie ewidencji czasu pracy (pismo z dnia 29.10.2019r. – k. 52).

Dlatego też powództwo A. D. (1) zostało oddalone w całości jako nieudowodnione, na podstawie art. 80 kp i art. 171 §1 kp – a contrario.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 kpc. i § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z §2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.) i zasądzone z tego tytułu od powoda A. D. (1) na rzecz pozwanego R. R. kwotę 2.717,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (w tym kwota 17,00 zł. tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa) – punkt II sentencji wyroku.

sędzia Karol Kwiatkowski